

Adam Bartosz

Chaty za wsią : w sprawie ochrony zabytków budownictwa cygańskiego

Ochrona Zabytków 27/2 (105), 129-133

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ADAM BARTOSZ

CHATY ZA WSIĄ

W SPRAWIE OCHRONY ZABYTKÓW BUDOWNICTWA CYGAŃSKIEGO

Skanseny znajdujące się na obszarze polskich Karpat i Podkarpacia uwzględniają w swych programach najróżniejsze grupy etnograficzne, a w obrębie tych grup rozmaite aspekty działalności ludzkiej, ze zwróceniem m.in. uwagi na społeczne zróżnicowanie wsi. Dotychczasowe koncepcje tych programów zupełnie jednak pomijają zagadnienie ochrony zabytków kultury materialnej ludności cygańskiej. Wydaje się, że jest to dość poważne niedopatrzenie, ludność cygańska bowiem do pewnego okresu stanowiła charakterystyczną grupę zamieszkującą wsie Karpat i Podkarpacia, zajmując jednocześnie wyraźnie określone miejsce w hierarchii społecznej tych wiosek. Jest to grupa Cyganów wyżynnych, którą charakteryzuje osiadły tryb życia. W ciągu kilkunastowiecznego przebywania na tym obszarze Cyganie mocno związali się z organizmem kulturowym wsi zamieszkałych przez Hucułów, Bojków, Łemków oraz inne grupy ludności góralskiej i podgórskiej. Odgrywali dość znaczną rolę w systemie ekonomicznym wiosek, wywierali wpływ na niektóre przejawy kultury duchowej (postacie Cyganów w teatrze ludowym, Cyganie w folklorze słownym), a także byli nosicielami pewnych wytworów materialnych¹.

Obecność Cyganów we wsiach karpaccich datuje się mniej więcej od XVI wieku; stanowią oni najstarszą warstwę osadnictwa cygańskiego w tej części Europy. Przy tym przynajmniej część ich przybyła na te tereny najprawdopodobniej wraz z odbywającymi się w tym okresie migracjami ludności wołoskiej², z którą już wcześniej weszli Cyganie w pewne związki natury gospodarczej³. Jako rzemieślnicy znający się na obróbce metali — miedzi, srebra, a zwłaszcza żelaza — przejęli z czasem w swe ręce wyłączne wykonawstwo związanych z tym rzemiosł⁴. Dalszy etap migracji z Bałkanów na teren Karpat odbyli, korzystając z zapotrzebowania na swe wyroby i usługi. Wędrowka ta była niejako kontynuacją wcześniej zadzierzgniętych związków na Bałkanach.

Cyganie osiedlający się na terenie Karpat trudnili się głównie kowalstwem, dochód z innych zajęć był tylko uzupełnieniem. Swoje siedziby zakładali z zasady poza obszarem zabudowań wsi, na ich skrajach, na nieużytkach, nad potokami, co jest widoczne do dziś w położeniu większości osiedli cygańskich⁵. Działki, na których budowali się, wyznaczała im zazwyczaj gmina, zainteresowana w obecności na swym terenie potrzebnego rzemieślnika. W późniejszym okresie, gdy dochodziło do rozrostu populacji cygańskiej, parcele te otrzymywali często Cyganie w zamian za długotrwale świadczone usługi, głównie kowalskie, ale i inne, a w ostatnich czasach także za gotówkę⁶.

Csiedla cygańskie składają się z kilku, kilkunastu lub rzadziej większej liczby domów. Zazwyczaj sytuowane są w przypadkowych układach, a ich charakterystyczną cechą jest na ogół dość zwarta zabudowa domów mieszkalnych, pozbawionych przeważnie jakichkolwiek zabudowań gospodarskich. Dziś nierzadko spośród tych niskich, gęsto pobudowanych, drewnianych do-

¹ Zob. K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. 1, cz. 1, Warszawa 1967, s. 374.

² Ibidem, a także A. Bartosz, *Gospodarowanie Cyganów*, nie publikowana praca magisterska, Kraków 1972.

³ Zob. E. Horváthová, *Cigáni na Slovensku*, Bratislava 1964, ss. 75 i n.

⁴ K. Moszyński, o. c.

⁵ Obok względów bezpieczeństwa (groźba ognia z prymitywnych kuźni) decydowała o tym niechęć ludności miejscowej do Cyganów.

⁶ Nie uregulowane sprawy własnościowe są dziś jedną z poważnych przeszkód, uniemożliwiających Cyganom budowanie lepszych domów. Grunt, na którym dotychczas mieszkają, jest na ogół własnością gromadzką; nie mając prawa własności (gromada niechętnie odstępuje im ziemię) Cyganie są pozbawieni szans na zaciągnięcie pożyczki budowlanej.



1. Szaflary, pow. Nowy Targ; dom jednoizbowy z dobudowaną sienią

1. Szaflary, Nowy Targ district; a single-room gypsy shack with the added porch

mostw wystają wysokie budynki murowane należące do bogatszych Cyganów.

Pierwotnymi domami cygańskimi były najprawdopodobniej różnego rodzaju półziemianki, o których dochowały się bardzo skąpe przekazy ikonograficzne i niewiele można powiedzieć o ich wyposażeniu⁷.

W okresie międzywojennym budowali Cyganie swoje domy w kształcie zbliżonym do biednych chałup góralskich⁸, z tym, że były to budowle jednoizbowe, z bardzo marnego, cienkiego drewna. Nie miały stropów wewnętrznych a zamiast podłóg — klepiska z gliny lub ziemi. Drzwi wychodziły wprost na dwór. Okno zastępował otwór zasuwany w razie potrzeby deską. W tym jedynym pomieszczeniu, o wymiarach 3×3, 3×4, bytowała cała, niekiedy kilkunastoosobowa, rodzina cygańska. Tu też wykonywano wszystkie prace kowalskie. Na środku izby znajdowało się więc palenisko kowalskie z małym miechem a obok — wbite w ziemię

kowędło. Żadnych innych stałych sprzętów izba cygańska wtedy nie miała. Gotowanie pokarmów odbywało się na tym samym ognisku, które służyło za palenisko kowalskie. Na noc wokół ogniska rozkładano słomę lub gałęzie *cetyny*, czasem wysuszony perz, i na tym kładła się cała rodzina do snu. W okresie późniejszym budowano wokół ścian rodzaj drewnianych prycz, służących do spania.

Dalszym etapem w rozwoju wnętrza cygańskiego domu było wydzielenie z izby mieszkalnej kuźni, którą ulokowano w sieni (dobudowanej do części mieszkalnej). Sama izba nie uległa większym przeobrażeniom. Zamiast paleniska kowalskiego, palono na środku ognisko służące do gotowania posiłków, a w chłodne dni i nocę do ogrzewania. Dym z ogniska unosił się po izbie, a na zewnątrz wydostawał się przez szpary w dachu, ściany były więc pokryte grubą warstwą sadzy i popiołu.

Głównie w okresie powojennym zaczęto budować kuźnie wolno stojące, aczkolwiek kuźnie umieszczone w sieni można było spotkać jeszcze wiele lat po wojnie. Do izby mieszkalnej przybyły zaś nowe sprzęty, przede wszystkim łóżka oraz lepienie z gliny i kamienia — piece.

Kuźnie cygańskie mają konstrukcję ramową, obitą cienkimi deskami. Dawniej pozbawione

⁷ Rozważania poniższe oparte są na materiale odnoszącym się do najbardziej mi znanych Cyganów z terenu Podtatrz.

⁸ Por. *Etnografia Pomurja*, Murska Sobota 1967, s. 40.

były niekiedy któreś ze ścian; tworzył je wówczas właściwie tylko rodzaj zadęczenia. W związku ze zmianą techniki pracy w kuźni, co nastąpiło w większości wypadków po drugiej wojnie światowej, palenisko znajduje się na trzonie, zbudowanym najczęściej z kamieni rzecznych albo też tworzy go skrzynia z desek, wypełniona gliną. Również kowadło podwyższono, ustawiając je na pniu. Każda kuźnia jest bardzo skromnie wyposażona, znajdują się w niej tylko najniezbędniejsze narzędzia⁹. Kuźnie w wyżej opisanej postaci przetrwały do dziś tam, gdzie Cyganie trudnią się jeszcze kowalstwem. Również jednoizbowe domy cygańskie można spotkać wśród budowli bardziej nowoczesnych, od kilku lat nierzadko murowanych.

Wracając do kwestii ochrony dawnego budownictwa cygańskiego, proponuję w tym względzie dwa alternatywne rozwiązania. Różnią się one sposobem realizacji, jak też wpływającym stąd zakresem kosztów.

1. Proponuję pozostawienie i zabezpieczenie *in situ* któregoś z osiedli cygańskich. Osiedle takie, jako zespół zabytkowy, powinno składać się z kilku lub kilkunastu domów z zachowaną zabudową z okresu przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych (trudno bowiem spotkać bu-

dynki starsze). W obrębie osiedla powinno znaleźć się kilka wolno stojących kuźni (2-3). Wnętrza mieszkalne można by częściowo zachować w niewiele zmienionej postaci, gdyż niektóre z nich do dziś stanowią przykłady bardzo typowe dla okresu sprzed lat dwudziestu kilku, są to wnętrza najbardziej ubogie.

Wnętrza bardziej nowoczesne można by zostawić również w formie zastanej, gdyż najczęściej odbiegają one i tak w zasadniczy sposób od wyposażenia znajdujących się na tym terenie izb niecygańskich, a za lat kilkanaście stanowią już będą przykłady o wartości historycznej.

Na podstawie dokładnych relacji starych Cyganów można by zrekonstruować najstarsze z zachowanych w tradycji — wnętrza jednoizbowe, służące niegdyś równocześnie za mieszkanie i kuźnię. Zamiast tego obiektu lub łącznie z nim można zaprezentować kuźnię wydzieloną w sieni, jako następny stopień w ewolucji cygańskiego domu.

⁹ Dokładniej o cygańskim kowalstwie zob. A. Bartosz, *Z badań nad cygańskim kowalstwem na Spiszu* (ukaze się w nr 6 „Roczników Muzeum Etnograficznego w Krakowie”).



2. Czarna Góra, pow. Nowy Targ; dom dwuizbowy

2. Czarna Góra, Nowy Targ district: a double-room gypsy shack



3. Czarna Góra, pow. Nowy Targ; obejście cygańskie
3. Czarna Góra, Nowy Targ district; a gypsy farm

Kuźnie wolno stojące należałoby pozostawić w stanie współczesnym, z pełnym — bardzo ubogim, jak wspominałem — wyposażeniem. Jedna z kuźni mogłaby pomieścić małą ekspozycję dawnych wyrobów kowalskich, a to: kraty, gwoździe, podkowy, noże, siekiery, ciupagi, nożyce, dynarki, klepce, okucia drzwiowe i inne wyroby używane w góralskiej gospodarce rolno-hodowlanej oraz w wyposażeniu domu mieszkalnego. Pożądane, a nietrudne w realizacji, byłoby zaangażowanie kogoś z kowali cygańskich, który by na oczekaniu wykonywał w kuźni wyroby o charakterze pamiątkarskim; byłaby to żywa demonstracja tradycyjnych technik kowalskich.

Proponowany zespół budownictwa cygańskiego powinien znajdować się na trasie uczęszczanej przez turystów, aby całkowicie spełniał funkcję obiektu skansenowskiego. Na terenie Nowotarszczyzny i obszarach doń przyległych nie brak osad cygańskich odpowiadających wyżej postawionym wymogom. Wytypowanie najbardziej do tego celu odpowiedniej byłoby zadaniem zainteresowanego poruszonym problemem skansenu lub innej placówki etnograficznej. Nie trzeba chyba dodawać, że tego typu zamierzenie należałoby zrealizować jak najszybciej¹⁰.

2. Druga koncepcja ochrony cygańskiego budownictwa zakłada dwa warianty:

- a) przeniesienie jednego ewentualnie dwu lub więcej domów mieszkalnych oraz kuźni do któregoś z już istniejących lub planowanych skansenów budownictwa karpackiego,
- b) zachowanie przy którymś z osiedli cygańskich 1-3 budynków oraz kuźni.

Wariant „a” byłby najtańszym sposobem zabezpieczenia i ekspozycji dawnego budownictwa cygańskiego, aczkolwiek tworzyłby sytuację najbardziej sztuczną, laboratoryjną. Szczegóły tego rodzaju ekspozycji byłyby zbliżone do

przedstawionych w koncepcji zespołowego zabezpieczenia architektury cygańskiej *in situ*. Pozostłaby tylko kwestia, który skansen powinien by zająć się tą sprawą¹¹.

Najbardziej realny a jednocześnie zachowujący w dużym stopniu realia cygańskiego budownictwa, wydaje się wariant ostatni — „b”. W którymś z osiedli cygańskich należałoby zabezpieczyć kilka obiektów o najbardziej typowej i starej formie. Byłyby to więc budynki mieszkalne z wyposażeniem (w najgorszym wypadku jeden jednoizbowy dom) oraz kuźnia wraz ze sprzętem kowalskim. Tego typu zespół pozostawiony obok cygańskiego osiedla spełniałby doskonale swe zadanie, informując o realiach cygańskiego życia sprzed lat kilkudziesięciu. Jednocześnie bezpośrednia bliskość współczesnego cygańskiego osiedla i jego mieszkańców stanowiłaby uzupełniające tło eksponowanego zespołu. Podobnie jak to proponowałem wyżej, można by też zachować aktywność kuźni¹².

Każdy z wymienionych wariantów ochrony cygańskiego budownictwa w stosunku do podobnych akcji dotyczących ochrony budownictwa wiejskiego jest niedrogi. Wszak budynki, których przeniesienie czy konserwacja wchodziłaby tu w rachubę, to budowle proste, o niedużej substancji materiałowej i ubogim wyposażeniu wewnątrz. Często są to budynki opuszczone lub przeznaczone do rozbiórki, a sprzedawane przez byłych właścicieli za sumę 3—10 tys. zł. Nie wielki też stosunkowo byłby koszt przeniesie-

¹⁰ Ze znanych mi osiedli cygańskich na Podtatrzu proponowałbym jedno z następujących: Czarna Góra, Szaflary lub Czarny Dunajec.

¹¹ Z istniejących skansenów wchodziłoby w rachubę skanseny w Sanoku lub w Nowym Sączu, z planowanych — skansen w Łopusznej.

¹² Najlepiej stawianym tu wymogom odpowiada osiedle Cyganów w Czarnej Górze.

4. Czarna Góra, pow. Nowy Targ; kuźnia cygańska

4. Czarna Góra, Nowy Targ district; an ancient gypsy forge





5. Czarna Góra, pow. Nowy Targ; osiedle cygańskie z nowo wybudowanym domem
 5. Czarna Góra, Nowy Targ district; gypsy settlement with a newly erected house

(Wszystkie zdjęcia wykonał autor)

nia na inne miejsce mieszkańców obiektów wytypowanych do ochrony.

Na zakończenie chciałbym jeszcze raz podkreślić ścisłość związków kulturowych łączących Cyganów z miejscową ludnością. Na budownictwo cygańskie wywarło wpływ środowisko kulturowe, w którym się znajdowali. Przecież domy cygańskie budowali wiejscy rzemieślnicy, przy tym na ogół o niskich kwalifikacjach. Budowali je według przyjętych tu zasad, odpowiednio przystosowując tylko do cygańskich potrzeb. Studia nad cygańskim budownictwem mogą być przydatne badaczom zainteresowanym budownictwem wiejskim na terenach górskich. Wiadomo przecież, że w kulturze Cyganów zachowało się wiele elementów dawnych

z kultury mieszkańców, w których kręgu Cyganie przebywali. Również i w konstrukcji cygańskich domostw wiejscy cieśle mogli stosować rozwiązania nie mające już zastosowania w budownictwie chłopskim. Mogły się zachować — nie znane już góralom — pewne elementy magii ochronnej i produkcyjnej związanej z budowaniem domu.

Objęcie ochroną muzealną dawnego budownictwa cygańskiego miałoby charakter precedensu na szerszą skalę. O ile bowiem wiadomo, tego typu przedsięwzięć nie podejmowano dotychczas w innych krajach.

mgr Adam Bartosz
 Muzeum w Tarnowie

SHACKS IN THE VILLAGE OUTSKIRTS

A CONTRIBUTION TO THE PROBLEM OF PROTECTION OF ANCIENT GYPSY BUILDING ART

The problem of the gypsy building art specimens, i.e. homes and farm buildings (chiefly old gypsy forges) that are still to be found in Carpathian Mountains and the neighbouring region of Podkarpacie have been dealt with by the author who at the same time presented their basic types in their various stages of development. As the tradition of gypsy building art is perishing very fastly in our days the author

suggested that the still existing objects should be preserved in situ in the form of open-air museums, comprising both existing and re-erected buildings forming a gypsy settlement or by transferring of the most typical buildings to the site of an existing skansen-type museum of rustic buildings. Such an action could represent the first step having no its equivalent in other countries.